

Sygn. akt IV K 721/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w V Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący : SSR Barbara Rezmer

Protokolant : Anna Głębowska

Przy udziale Prokuratora: Julii Szozdy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 26.01.2016r., 28.04.2016r., 22.09.2016r., 24.11.2016r., 19.01.2017r., 16.05.2017r., 04.07.2017r., 07.11.2017r., 17.05.2018r., 03.07.2018r.,

sprawy

M. P., s. B. i G. z d. P., ur. (...)

w W., PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

1. W okresie 9-10 października 2013r. na terenie P., K., W. i S., wspólnie i w porozumieniu z osobą o nieustalonej tożsamości, udzielił ob. I.: N. H. (...) pomocy do przekroczenia wbrew przepisom granicy państwowej RP w ten sposób, że znając jego zamiar co do nielegalnego przekroczenia granicy państwowej RP, przewoził go z lotniska K.-P. do K., a następnie pociągiem przez W. do S., gdzie zakupił mu bilet na przejazd busem firmy (...): na trasie S.-B., doprowadził go do tego busa, którym w/wym. cudzoziemiec przekroczył granicę państwową bez wymaganych dokumentów, w rejonie byłego przejścia granicznego w K.,

to jest o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 264 § 2 kk

o r z e k a

I uznaje oskarżonego **M. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 264 § 2 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk według przepisów obowiązujących w dacie czynu wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych, w tym opłatę w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt IV K 721/15

UZASADNIENIE

N. H. K. musiał uciec z I.. Postanowił zrobić to korzystając z pomocy zorganizowanych przemytników, za co zapłacił kilka tysięcy dolarów. Do P. dotarł korzystając z cudzego paszportu samolotem na lotnisko w K. – P.. Miał zamiar dostać się do N., gdzie mieszka jego brat i starać się o azyl. Nie miał dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy z Niemcami. Od lotniska w K. –P. pomagał mu w tym M. P. oraz co najmniej inny mężczyzna, z którym współpracował. M. P. bardzo często wyjeżdżał na krótkie wyjazdy do G., skąd prowadził szlak przemytu ludzi.

Wyjazdy rezerwował korzystając z telefonu, zamawiane były również przez mężczyznę o ciemnej karnacji skóry, który zarezerwował w dniu 4 października 2013 roku dla M. P. lot z R. do K.. Wraz z N. H. K. granicę z N. mieli przekroczyć także inni I.. W okresie 9-10 października 2013r. z P. N. H. K. pojechał do K., stamtąd do W., a następnie do S., gdzie miał przekroczyć granicę do N.. M. P. uczestniczył w przewiezieniu N. H. K. z lotniska K.-P. do K., a następnie pociągiem przez W. do S., gdzie zakupił mu bilet na przejazd busem firmy (...): na trasie S.-B., doprowadził go do tego busa, którym w/wym. cudzoziemiec przekroczył granicę państwową bez wymaganych dokumentów, w rejonie byłego przejścia granicznego w K..

Dowód: zeznania W. B. k.166-169

zeznania N. H. K. k.172-176

zeznania K. P. k.195-199

zeznania A. B. (1) k.3-6 zbioru C

zeznania R. T. k.8-11 zbioru C

zeznania K. K. k.215-216,234-235

informacje od operatorów sieci tel. k.17-42, 54-57 zbioru A

kserokopia analizy kryminalnej k.68-85 zbioru A

kserokopia tablicy k.44 zbioru A

Oskarżony M. P. urodził się (...) w W.. Jest kawalerem, nie ma dzieci ani nikogo na utrzymaniu. Ma wykształcenie średnie. Z zawodu jest mechanikiem. Przed osadzeniem w ZK w trakcie procesu nie pracował, nie miał oficjalnych źródeł utrzymania. Był karany 3 krotnie przed datą popełnienia niniejszego czynu – ostatnio wyrokiem z dnia 23 grudnia 2011 roku na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby. Po dacie czynu był karany dwukrotnie.

- dane personalne k.108-108v zbioru A i k.423

- dane osobopoznawcze k.128 zbioru A

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony M. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że często podróżuje, nie tylko do G. ma dużo znajomych i nieograniczone środki na wyjazdy. Gdy podczas wyjazdu zabraknie mu pieniędzy, dzwoni do znajomych, którzy przesyłają mu pieniądze. Z A. S. łączą go tylko towarzyskie stosunki, zaś sam nie uzyskuje dochodów – pomagają mu rodzice. (k.209-210)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, uznając, że stanowią one jedynie linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Są one bowiem sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd wykorzystał przede wszystkim zeznania K. P. i W. B.. Świadkowie zetknęli się z oskarżonym jedynie służbowo, zdaniem Sądu nie ma podstaw do kwestionowania ich wiarygodności w znaczeniu szczerości wypowiedzi. Tym bardziej, że wiedzę swoją opierają przede na podstawie ustalonych wstecznie okoliczności, w tym wynikających z dokumentów w postaci informacji od operatorów telefonii, udokumentowanych i racjonalnie uzasadnionych w analizie kryminalistycznej. Treść tych dokumentów – za wyjątkiem wniosków z nich wypływających – co jest kwestią ocenną – nie była kwestionowana w sprawie. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania N.H. K., przedstawiającego sposób dostania się do N. Świadek nie znał personaliów osób, które mu pomagały w dostaniu się do N., jego zeznania są także dość ogólne co do faktów, jednakże jest to zdaniem Sądu wynikiem samego

sposobu przerzutu jak i sposobu przesłuchiwania przez funkcjonariuszy – którzy nie prowadzili przecież śledztwa przeciwko osobom, dzięki którym cudzoziemiec dostał się do N., a mieli ustalić jedynie okoliczności dotyczące azylu i sposobu dostania się do N.. Wartość dowodowa tych zeznań jest jednak istotna w kontekście całokształtu innych dowodów. Taka ocena dotyczy również zeznań R. T. i K. K., które zawierają tylko takie informacje, które dopiero w połączeniu z innymi danymi składają się na obraz wydarzeń. Pochodzą przy tym od osób zupełnie obcych i niezainteresowanych wynikiem sprawy. Za wiarygodne – z tych samych powodów, Sąd uznał również zeznania A. B. (1) – te złożone w postępowaniu przygotowawczym, w połączeniu z tablicą pogładową. Zostały nie zweryfikowane również w toku przesłuchania funkcjonariusza, który min. prowadził przesłuchanie świadka i okazanie. Na rozprawie świadek całkowicie wycofał się z tych zeznań i to podając powody jak np. że oskarżony znajdował się na tablicach z osobami innych ras. Świadek więc na siłę starał się wycofać z zeznań i to w bardzo nieporadny sposób, któremu Sąd nie dal wiary.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd uwzględnił również dowody w postaci dokumentów, których treść i forma nie były kwestionowane.

Sąd pominął natomiast pozostałe dowody, uznając, że nie są istotne dla dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie. Dotyczy to również zeznań B. B., których treść, w sytuacji, gdy nie był łączony z tym akurat przypadkiem pomocy w przekroczeniu granicy, są nieistotne dla dokonywania ustaleń. Nie zawierają bowiem informacji, które by w niewątpliwy i jednoznaczny sposób przeczyły ciągowi okoliczności, które składają się na wnioski dotyczące oskarżonego w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu zgromadzone dowody bez żadnych wątpliwości wskazują na to, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony najwyraźniej pomija jak funkcjonariusze doszli do jego osoby, poprzez telefony, począwszy od telefonu posiadanego przez osobę, która nielegalnie przekroczyła granice, do telefonów zarejestrowanych do kontaktu na jego nazwisko w biurach podróży plus informacje o logowaniach. N. H. K. nielegalnie przekroczył granicę z N. – gdyż nie miał żadnego dokumentu uprawniającego go do przekroczenia granicy i obecności w N., tak samo jak i w P., dokąd dostał się nielegalnie. Z jego zeznań wynika, że towarzyszyło mu także kilku innych ludzi przemyconych z I. i zmierzających do N., jak również, że był przekazywany w drodze kolejnym przemytnikom, w tym na terenie P. której dotyczy zarzut, uczestniczyły w tym przynajmniej dwie osoby – w tym osoba posługująca się językiem arabskim. Przy przekraczaniu przez niego granicy brało więc udział kilka osób, nie działał sam. Zatem popełnił czyn z art.264§2kk. Oskarżony przewoził go przez P., zorganizował przejazd, w tym przejazd ze S. do B. a nawet umieścił w busie. Jak wskazano, działał przy tym ze współdziałaniem z jedną – a nawet co najmniej jedną osobą. Pomagał zatem innej osobie do popełnienia przez nią przestępstwa, wiedział, że ma do czynienia z cudzoziemcem, którego droga do N. wskazuje, że nie ma dokumentów do wjazdu na teren N. – inaczej poleciałby bezpośrednio do B.. Ponadto wcześniejsze kontakty, które ustalili funkcjonariusze, wielokrotne wyjazdy zagraniczne, w miejsca, skąd prowadziły trasy przerzutów ludzi, wskazują zdaniem Sądu na świadomy udział w przemyśle ludzi, przynajmniej w tym jednym przypadku. Wskazanie przez cudzoziemca informacje zawarte w zeznaniach, dane telefoniczne kontaktów, w tym z osobą, która już została skazana za przemyt ludzi, zeznania A. B. – nawet z zastrzeżeniem, że rozpoznanie nie było 100%, zdaniem Sądu prowadzą do jednoznacznego i jedyne wniosku, że oskarżony był jedną z osób, która pomogła N.H. K. w nielegalnym przekroczeniu granicy w tramach działalności, w której brały udział również inne osoby. Wnioski, do których doszli funkcjonariusze (...) i zawarli w analizie kryminalistycznej, są zdaniem Sądu logiczne i Sąd je w pełni podziela. Ponieważ nie ujawniły się żadne okoliczności wyłączające winę sprawcy lub bezprawność czynu, Sąd uznał, że oskarżony wypełnił podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art.18§3kk w zw. z art.264§2kk.

Wymierzając karę Sąd miał na względzie bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości i zawinięcia oskarżonego. Była to pomoc do popełnienia przestępstwa przez inną osobę, jednakże do przestępstwa o bardzo poważnym charakterze – przy czym powaga tego czynu jest znacznie większa co do osób, które pomagają w przekroczeniu granicy, niż samej osoby, która to robi. Mamy bowiem do czynienia z przemytem ludzi, nie z przyczyn humanitarnych, lecz dla bardzo wysokiego zysku, o czym świadczy cena, która cudzoziemiec uiszczył przemytnikom, do których należy M. P.. Na niekorzyść oskarżonego świadczy także karalność M. P., zarówno przed jak i po popełnieniu tego czynu, a przede wszystkim popełnienie czynu w okresie próby. Sąd nie dopatrywał się natomiast żadnych okoliczności przemawiających

na korzyść oskarżonego. W tym stanie rzeczy za adekwatną karę spełniającą warunki określone w art. 53§1i2kk Sąd uznał karę roku pozbawienia wolności. Wobec zmiany ustawy Sąd zobligowany był do rozważenia, który stan prawy był korzystniejszy dla sprawy i był nim niewątpliwie stan obowiązujący w trakcie czynu, ze względu na obecnie obowiązujące przepisy uniemożliwiają rozważanie warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec osób, które były skazywane na kary pozbawienia wolności. Sąd rozważył zatem kwestię pozytywnej prognozy i stwierdził, że takiej w przypadku oskarżonego, który był kilkakrotnie karany, a nadto czynu dopuścił się w okresie próby, nie sposób skonstruować.

Wobec wydania wyroku skazującego, na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd orzekł o zasądzeniu od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrotu kosztów sądowych, w tym opłatę w wysokości 180 złotych.